

## HRYNIÓW: NIEMCY WYBIÓRCZO PODCHODZILI DO PRAWA ENERGETYCZNEGO UE [WYWIAD]

---

"Należy liczyć się z interesami państw zainteresowanych przy planowaniu i wdrażaniu takich projektów. W szczególności w zakresie bezpieczeństwa energetycznego krajów bezpośrednio ale i pośrednio zainteresowanych danym projektem" - tłumaczy Dariusz Hryniów, mecenas reprezentujący polską stronę w trakcie procesu, w wywiadzie dla portalu Energetyka24.

### **Karol Bydra: Jak ocenia pan oficjalne stanowisko Niemiec w sprawie gazociągu OPAL ?**

Mecenas Dariusz Hryniów: Jeśli mowa o podejściu do solidarności energetycznej, a w zasadzie jej kwestionowanie, to moja ocena jest oczywiście negatywna. Zasady te wprowadzane są w kolejnych pakietach energetycznych, a Niemcy prezentują wybiórcze podejście w tym zakresie. Niewielkim wytłumaczeniem jest w tym zakresie precedensowy charakter sprawy OPAL.

### **Czy decyzja TSUE uderzy w interesy Gazpromu?**

Przede wszystkim wyrok TSUE potwierdza obowiązek stosowania przepisów prawa wynikających z pakietów energetycznych, w szczególności III. pakietu względem wszystkich podmiotów operujących na terenie UE. Są to zasady które obowiązują wszystkich i ich bezwzględne stosowanie zostało właśnie potwierdzone przez Trybunał. Obowiązywanie tej zasady oczywiście będzie miało wpływ na możliwość korzystania przez Gazprom z gazociągu OPAL. Precyzyjnie rzecz ujmując już ma, bowiem wyrok pierwszej instancji już wskazał właściwy kierunek interpretacji przepisów. Dziś Pełna Izba Trybunału potwierdziła ten kierunek. Pamiętam, jak Gazprom prezentował wyliczenia, ile ich kosztuje wstrzymanie transportu gazu przez gazociąg OPAL na południe Niemiec, to były istotne kwoty. Utrzymanie wyroku zapadłego w pierwszej instancji ma więc realny wymiar ekonomiczny dla Gazpromu. Natomiast nie podejmuję się oceny czy uderzy w plany i strategię rosyjskiej Spółki. Patrząc na rozpływy gazu w tej części Europy wydaje się, iż Gazprom poradził sobie z tym problemem wykorzystując inne gazociągi, np. NEL w kierunku Holandii. Na marginesie można wspomnieć, iż odrębnej analizy wymagałoby to, w jaki sposób Gazprom i operatorzy gazociągów w Niemczech poradzi sobie z trudnościami wynikającymi z wyroku I. instancji, ale jest odrębna kwestia i być może odrębna sprawa.

### **Czy w jakiś sposób decyzja TSUE miałyby wpłynąć w przyszłości na rozwój NS2?**

Formalnie w perspektywie prawnej nie będzie miała bezpośredniego wpływu. Wstrzymanie i ostateczne zwycięstwo strony polskiej jest niewątpliwie sukcesem jednak nie jest przesłanką, która miałyby wstrzymać Nord Stream 2. Bezpośredniego połączenia nie dostrzegam. Decyzja ta z pewnością projekt komplikuje ekonomicznie.



Reklama

### **Czego można się spodziewać po Gazpromie i po Niemczech?**

Z perspektywy prawnika, nie dostrzegam dalszych konsekwencji tego wyroku. Po ogłoszeniu wyroku I. instancji strony zainteresowane wzięły go pod uwagę i dostosowały pod niego swoją działalność operacyjną. Wyrok wydany w I. instancji spowodował już komplikacje ekonomiczne co do rozplywu gazu i zapewne opłacalności kontraktów handlowych Gazprom w tej części Europy. Patrząc na czas jaki upłynął od wyroku, już zapewne jego negatywne konsekwencje zostały skonsumowane. Z nadzieją patrzę natomiast w przyszłość. Zasada solidarności energetycznej może jeszcze nie raz służyć za podstawę prawną ochrony praw Europy Środkowo - Wschodniej.

### **Dlaczego pana zdaniem Komisja i BNetzA wydała decyzję sprzeczną z zasadą solidarności energetycznej?**

Po kolei, po raz pierwszy w sprawie OPAL zasada solidarności została wypełniona treścią. Wcześniej nie mieliśmy praktyki w tym zakresie. Niemcy prezentowały stanowisko, że zasada ta ma jedynie kierunkowe znaczenie, a nie normatywne w rozumieniu prawniczym. Nie wyciągali z niej konsekwencji prawnych na etapie stosowania prawa. Stanowisko Komisji i Niemiec było analogiczne w tym zakresie. Stanowisko prezentowane przez stronę Polską, zarówno MSZ jak i PGNiG było konsekwentne w tym zakresie, tzn. zasada solidarności jest zasadą obowiązującą z pełnymi praktycznymi konsekwencjami. To znaczy, że należy liczyć się z interesami państw zainteresowanych przy planowaniu i wdrażaniu takich projektów. W szczególności w zakresie bezpieczeństwa energetycznego krajów bezpośrednio ale i pośrednio zainteresowanych danym projektem. Zaistniałą sytuację można nazwać testowaniem, gdzie jest granica tej solidarności.

**Dziękuję za rozmowę**